



Nakładem Podhal. Spółki Wydawniczej w N. Targu. „Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę

Adres redakcji: Nowy Targ, GIMNAZJUM,
administracji: RYNEK 4. I. p. — Rękopi-
sów nie zwraca się, listów nieopłaconych
nie przyjmuje się. Do listów wymagających
odp., należy dołączyć markę na odpow.

Nr. telefonu 10.

Cena pojedynczego numeru
== 20 groszy. ==

Konto czek. P. K. O.
Warszawa 151,902.

Prenumerata kosztuje kwartalnie w Pol-
sce 2 złote, — W Ameryce rocznie 2
dolary. — Ogłoszenia według umowy
z Administracją. Reklamacje (nie zakle-
jone) są wolne od opłaty pocztowej.

W sprawie podniesienia stanu sanitarnego osiedli miejskich i wiejskich.

Kwestje zdrowotności publicznej są niezmiernie
ważne, gdyż dotyczą największego skarbu ludz-
kiego, jakim jest zdrowie.

W interesie wzmożenia swej siły produkcyjnej,
Społeczeństwa i Państwa muszą dbać jaknaj-
bardziej o zdrowotne warunki życia ludności.
Z drugiej zaś strony ludność sama w interesie
własnym musi uświadamiać sobie konieczność za-
stosowania w życiu zasad higieny osobistej i zbio-
rowej i musi odnośnie przepisy ściśle przestrze-
gać. Dowiedzionem jest, iż zwiększone szerzenie
się chorób zakaźnych, a także wzmożona śmier-
telność zależne są od niehigienicznych warunków
życia ludności i złego stanu sanitarnego osiedli.

W Polsce niestety, poza dzielnicami zachodnie-
mi, stan sanitarny osiedli miejskich i wiejskich jest
przeważnie bardzo zły i wiele prac w kierunku
asanaacji jest niezbędnych.

Od czasu odrodzenia Polski niezależnej kwestje
zdrowotności publicznej były stale przedmiotem
trosk rządu w bieżącym jednak roku władze rząd-
owe kładą specjalny nacisk w tym kierunku
i dążą do możliwie jaknajrychlejszego przepro-
wadzenia asanaacji kraju.

Ponieważ okazało się, iż wielokrotne zarządze-
nia i wezwania, a także odpowiedzialna propaganda
nie wywołały dostatecznie wydatnych rezultatów,

akcja powyższa musiała w niektórych wypadkach
przybrać charakter przymusowy i represyjny, ma-
jąc na względzie dobro ogółu ludności.

Znacznym hamulcem w tej pracy jest nieuświa-
domienie szerokich warstw ludności, a także nie-
dostatecznie intensywna działalność czynników sa-
morządowych. To, co w krajach wyżej stojących
kulturalnie, jest zupełnie naturalnem i niezbędnem,
u nas uważane jest często jako niepotrzebne na-
kładanie ciężarów. A jednak chodzi tu o rzeczy
zupełnie wykonalne, o sprawy obchodzące ogół
i bezpośrednio związane z dobrem osobistym
i zbiorowym, ze zdrowiem i dobrobytem material-
nem ludności.

W celu wyjaśnienia niektórych zasadniczych
spraw, dotyczących przeprowadzanej obecnie akcji
asanaacji osiedli, postaram się w krótkości opisać
w niniejszym artykule najważniejsze wymogi hi-
gieniczne stawiane w stosunku do urządzeń sa-
nitarnych w miastach i wsiach.

I. Co do stanu sanitarnego ulic, placów i t. d.
wymagane jest, aby w miastach ulice i place były
gładko wybrukowane, po wsiach szutrowane. —
Ulice muszą mieć spad boczny ku ściekom, aby
zabezpieczyć spływ wody deszczowej. Chodniki
w miastach powinny być z twardego materiału,
betonowe (ewent. żwirowe ubijane z krawężnika-
mi betonowymi). Wskazaniem jest, aby i po wsiach
przy głównych, ruchliwych ulicach były chodniki
żwirowe.

Ścieki przydrożne i kanały powinny być stale
jaknajczyszej utrzymywane i często czyszczone,

posiadać odpowiedni spad i być zabezpieczone przed zaciekami z gnojowisk i ustępów (z przydrożnych obejść gospodarczych).

Zaznaczyć należy, że kurz uliczny, który w ogromnych ilościach powstaje przy złym zwłaszcza stanie ulic, powoduje częste zachorowania narządów oddechowych i oczu i może zawierać nawet zarazki różnych chorób zakaźnych, zależnie od zanieczyszczenia odnośnych miejsc wydaliniami (kałem, płwocinami). Kurz ten przedostaje się też do wnętrza domów i może zanieczyszczać wodę przydrożnych studziń.

Celem zapobiegnięcia tworzenia się kurzu w porze letniej koniecznym jest zwłaszcza w miastach i miejscowościach uzdrowiskowych i letniskowych częste skrapianie ulic.

Zamiatanie ulic i chodników w miastach (po odpowiednim skropieniu wodą) i oczyszczenie ich po wsiach powinno odbywać się codziennie w godzinach rannych przed rozpoczęciem się ruchu ulicznego.

W miastach i uzdrowiskach winny być zorganizowane specjalne oddziały sanitarne, zajmujące się sprawą czyszczenia tych osiedli, wywożenia śmieci, ewent. spalania tychże i td. Na placach, i ulicach w miastach oraz ogrodach publicznych powinny być ustawione odpowiednie skrzynki blaszane na śmiecie. Miejsca postojów doróżek i wozów, oraz ścieki przydrożne powinny być jak najczęściej oczyszczane i polewane roztworem wapna (t. zw. mlekiem wapiennym).

II Co do stanu domów mieszkalnych i podwórze koniecznym jest (poza czystym zewnętrznym ich wyglądem i dobrym stanem ścian i dachów) czyste utrzymanie wnętrza domów, pokoi mieszkalnych, sieni (ewent. klatek schodowych), podwórze.

Pamiętać należy, że od czystości mieszkań zależy w znacznym stopniu zdrowie ich mieszkańców. Jasne, słoneczne, przestronne, suche, często przewietrzane, czyste mieszkanie jest najlepszą gwarancją zdrowia i chroni przed wieloma chorobami, zwłaszcza przed gruźlicą. Pozatem mieszkania powinny być wolne od insektów, które (zwłaszcza wszy) przenoszą niebezpieczne choroby zakaźne jak np. tyfus plamisty i powrotny. Utrzymanie czystości osobistej i mieszkań chroni nas również od insektów; zwłaszcza domy czynszowe (wzgl. z mieszkaniami dla letników) powinny być wzorowo czysto utrzymywane.

W miastach, uzdrowiskach, (i po wsiach w domach, gdzie są zakłady przemysłowe np. restauracje, piekarnie, sklepy spożywcze etc.) powinny

znajdować się w każdym podwórzu zbiorniki na śmiecie, szczelne, betonowe, względnie skrzynie, obite wewnątrz blachą, lub ze smołowanych (na gorąco) desek ze szczelną przykrywą, łatwo odmykającą się (z imadłem). Śmietniki te nie powinny być przepelnione.

Organizację wywozu śmieci i miejsce zwózki musi ustalić odnośny zarząd gminny. Odpadki gospodarcze płynne (pomyje) etc. powinny być w miejscowościach niekanalizowanych wylane do dołów kloacnych. Powierzchnie podwórze powinny być gładkie (bez dołów) czysto utrzymywane, możliwie wybrukowane i posiadać odpowiedni ściek.

III. Zaopatrzenie osiedli w wodę odpowiednią do picia i użytku gospodarczego jest jedną z najważniejszych spraw zdrowotności publicznej. Tylko nieliczne miasta w Polsce posiadają urządzenia wodociągowe, a i stan studzien nieestety jest dotychczas przeważnie zupełnie niezadawalający. Jako artykuł niezbędny dla naszego życia woda musi być czystą pod względem higienicznym czyli pozbawioną domieszek szkodliwych, a zwłaszcza bakterii chorób zakaźnych (jak tyfus brzuszny, cholera, czerwonka i td.).

Zanieczyszczenie wody następuje wskutek przedostawania się do zbiorników wody wydaliny ludzkiej lub zwierzęcej z powierzchni gruntu, względnie drogą zaskórnią (z ustępów, gnojowisk).

Zbiorniki naturalne wody (jeziora, rzeki, potoki) łatwo ulegają zanieczyszczeniu i dlatego woda ich ze względów higienicznych nie powinna być używana (zwłaszcza do picia w stanie surowym). Najlepszą do picia i bezwzględnie czystą jest woda źródłana ze studzien głębokich (ponad 15 m.) głębokości. Woda z studzien płytkich może ulec zanieczyszczeniu zwłaszcza przy przepuszczalnych warstwach gruntu. Najhigieniczniejsze są głębokie studnie wiercone i takie studnie powinny być budowane w miejscach publicznych. Co do najczęstszego u nas typu studzien kopanych, to studnie te powinny odpowiadać następującym wymogom:

1) mają one być budowane w odpowiednim miejscu, wyżej położonem, a w każdym razie nie najniższem w danem terenie.

2) winny być położone zdala (najmniej 10 m) od miejsc zanieczyszczonych, ustępów, zbiorników nawozu, ścieków. Należy też uważać, by prąd wody nie biegł od miejsc zanieczyszczonych w stronę studni.

3) powinny być zewnątrz podsypane i obruko-

wane i posiadać odpowiednio wybrukowany ściek.

4) cembrowina studzien winna być zrobiona z szczelnego materiału (najlepiej z betonowych kręgów). Cembrowina ta ma sięgać od powierzchni wody do wysokości 60—80 cm. nad powierzchnią gruntu. Z zewnątrz cembrowina do głębokości najmniej 4 m winna być obłożona warstwą gliny (grubości 30 cm.)

5) Studnia powinna być przykryta szczelnie z wierzchu (przykrywą betonową) i zsopatrzona w pompę, w ostateczności powinna być przykryta osłaniającym ze wszystkich stron daszkiem (z drzwiczkami), z wiadrem stałym na łańcuchu. Z wewnętrznej strony brzegu cembrowiny winna znajdować się podstawa do stawiania wiadra. Niedopuszczalnym jest posługiwanie się dla nabierania wody wiadrami przynoszonymi, gdyż w ten sposób łatwe jest zanieczyszczenie wody. Nie może też przy studniach odbywać się pranie bielizny i płukanie naczyń.

Wiadra studzienne nie mogą być używane do pojenia bydła i świń, pojenie zaś to nie powinno odbywać się w bezpośredniej bliskości studzien.

6. Najmniejsza dopuszczalna głębokość studzien płytkich jest 4 m w gruncie nieprzepuszczalnym i 6 m w gruncie przepuszczalnym.

7. Woda ze źródeł, wypływających na powierzchnię gruntu częstych w okolicach podgórskich, może być użyta do picia i celów gospodarczych po należytem ujęciu tego źródła, a mianowicie koniecznym jest odsunięcie zbiorników nieczystości, wykopanie rowu, odprowadzającego wody powierzchniowe, obudowanie głębokie źródła betonem lub cegłą (na cemencie) z urządzeniem rury przelewowej. Studzienka taka powinna wystawać ponad grunt (60 cm) być przykrytą z góry płytą betonową ewent. szczelnym daszkiem i posiadać odpowiedni brukowany ściek.

Zaznaczam iż urzędy gminne nie powinny pozwalać na budowę studzien nieodpowiadających ściśle wymaganiom higienicznym, zaś co do studzien istniejących obowiązane są zarządzić, by przeprowadzona była odpowiednia ich naprawa. (C. d. n.)

Dr. Danielski,
lekarz powiatowy.

Listy.

ODROWAŻ, w listopadzie 1927 r

Cała Polska obchodziła w dniu 11 bm. uroczyste dziesiątą rocznicę oswoobodzenia Polski. I nasza wioska nie pozostała w tyle, ale również uczęciła tą wielką rocznicę. Po uroczystem

Służebność paszy i poboru drzewa na opał na Podhalu.

Karta C.

(V)

L. 97 pod 21 lutego 1916.

Na podstawie wyroku ek. Najwyższego Trybunału sprawiedliwości we Wiedniu z dnia 23/X. 1914 Og. I 168/51/II intabuluje się prawo służebności poboru drzewa na opał w lasach, należących do dóbr Murzasichle, o ile te lasy stanowią parcele, przytoczone jako obciążone w orzeczeniu ek. Komisji wykupna i regulacji ciężarów gruntowych z daty Kraków 3/9 1866 N. 13111/S (w podziale B. Pobór drzewa opałowego pod L. 1.) względnie pod subnumerami 1 do 23 włącznie tego orzeczenia lub części rzeczonych parcel a to mianowicie prawo poboru, lecz pod ograniczeniami zamieszczonemi w powyż powołanem orzeczeniu w ustępach L. 4, 5, 6, a, b, c, d, e, f, g, h, z modyfikacjami, zarządzonemi przez ek. Ministerstwo spraw wewnętrznych a intymowanemi reskryptem ek. Namie-

stnictwa we Lwowie z dnia 19/4 1888 L. 3674 następujących gatunków drzewa.

a) gałęzi i patyków z drzew spadłych na ziemi leżących.

b) odłotów tj. gałęzi i wierzchołków przy rąbaniu drzewa pozostających jednakże tylko do 4 cali grubości z grubszego końca

c) leżaków tj. drzewa czyto z wykrotów lub złomisk pochodzącego czy też z innej przyczyny w lesie pozostawionego na ziemi leżącego, jeżeli wskutek leżenia jest już tak nadpsute i ognite, że ani do sągów ani na budowę nie jest użytecznem bez różnicy grubości.

d) podsuszków tj. całkiem uschniętych młodych drzewek do 3 cali grubości u spodu, jakie się zwykle w gęstwinach lasów znajdują, lecz o tyle tylko, o ile takie suszki bez użycia siekiery lub innego ostrego narzędzia wylamane rękami lub wyrwane być mogą dla :

- | | |
|---|-----|
| 1 Jędrzeja Stachonia Mamcarza realności ND. | 1 |
| 2 Jana Guta Faktora | 2 |
| 3 Franciszka Galicy Frączka | 124 |
| 4 Anieli Haza | 4 |
| 5 Franciszka Gąsienicy Grońcarza real. ND. | 5 |

nabożeństwie zebrała się młodzież z nauczycielstwem i ludność miejscowa w sali szkolnej, aby wziąć udział w poranku. Na treść jego złożyły się: deklamacje, produkcje chóru dzieci szkolnych z Pieniążkowie i Odrowąża, terest smyczkowy oraz przemówienie okolicznościowe wygłoszone przez p. M. Hulla kier. szkoły w Odrowążu. Na zakończenie tej podniosłej uroczystości odśpiewali zebrani hymn narodowy „Boże coś Polskę”.

J. P.

Chociaż tak lubimy czytać naszą „Podhalankę” i wieści z naszego Podhala, jakoś mało tych wiadomości widać, jakbyśmy byli za górami, za lasami.

Już w październikowym numerze jakiś czytelnik obiecał napisać o mającym się odbyć Jubileuszu, ale dotąd jakoś tej obietnicy nie spełnił, więc chcę się z naszą kochaną Podhalanką podzielić wiadomościami z naszej parafji.

W niedzielę dnia 6 listopada br. mieliśmy tu piękną uroczystość Jubileuszu 25-letniej pracy duszpasterskiej w parafji Odrowskiej Ks. Kan. Karola Pałucha.

Już od tygodnia parafianie stroili kościół, ple-

banję i plac przed kościołem, chcąc godnie uczcić dzień tak uroczysty. Pogoda sprzyjała piękna to też tłumy ludzi ciągnęły drogami ścieżkami het z Podhala i Orawy. Wśród szpaleru wieńców trzymany przez Druchny Stowarzyszenia i Gwardji honorowej z naszych chłopców Podhalanów z całej parafji 12 kapłanów wprowadziło uroczystość Czcig. Ks. Jubilat do kościoła. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił b. poseł, Ks. Prałat Jan Madej z Białki Tatrzańskiej, po którym Czcig. Ks. Jubilat odprawił uroczystą sumę i przy asyście Ks. Stefana Dzięby Ks. Józefa Duszy.

Chór kat. Stow. Dziewcząt w czasie sumy odśpiewał na 2 głosy pieśni Mszałne — jubileuszowe.

Po sumie wszystkich lud obiegł plebanję, gdzie Czcig. Jubilatowi w obecności 25 gości składano życzenia. Wzruszająca była chwila, gdy stary gazda Józef Dusza wręczając Czcig. Jubilatowi ornat, dar parafji, streściwszy jego prace i trudy poniesione w imieniu parafji składał życzenia, by Czcigodny Jubilat dożył złotego jubileuszu pracy kapłańskiej w tej tu parafji. Następnie składali życzenia naczelnicy gmin, z Odrowąża, Działu, Pieniążkowie i Załucznego, Katolickie Stow. Dziewcząt, Tercjarze oraz Kasa Stefczyka, Kółko rolni-

6 Józefa Gąsienicy Gronczarza	realności ND 268
7 Alojzego Guta	" " 6
8 Jakuba Guta	" " 8
9 Sebastjana Guta	" " 212
10 Szymona Guta	" " 251
11 Józefa Galicy Teremułki	" " 10
12 Franciszka Marduly Pawlicy	" " 11
13 Jana Marduly Pawlicy	" " 272
14 Stanisława Polaka	" " 12
15 Wojciecha Polaka	" " 12
16 Jana Józefa i Franciszka Polaków	" 244
17 Józefa Łukaszczyka	real. " 13
18 Jana Łukaszczyka	" " 274
19 Jana Marduly Szostaka	" " 109
20 Jana Marduly Szostaka	" " 188
21 Józefa Sieczki	" " 17
22 Macieja Maciulowskiego	" " 18
23 Marjanny Świder z Brzetku	" " 19
24 Błażeja Olasa	" " 20
25 Jana Toporka Capka	" " 21
26 Jana Ustupskiego Kominka	" " 22
27 Marjanny Błachut	" " 23
28 Heleny Pawlikowskiej	" " 23
29 Marcina Stocha Błachuta	" " 24

30 Józefa Papieża Śliwiaka	realności ND 25
31 Bartłomieja Papieża Śliwiaka	" " 25
32 Franciszka Papieża Śliwiaka	" " 166
lwh 665 Murzasichle	
33 Jana Dzierżęgi Byrdzisa	real. ND. 27
34 Jędrzeja Orawca Dewaja	" " 28
35 Jakuba Orawca Dewaja	" " 65
36 Zofji Łukaszczyk	" " 30
37 Wincentego Orawca Wyźniego	" " 31
38 Stanisława Orawca Wyźniego	" " 31
39 Jana Orawca Wyźniego	" " 184
40 Marjanny Dorula Bobak	" " 32
41 Anny Dorula Bobak	" " 280
42 Macieja Doruli Wisenia	" " 33
43 Ludwika Galicy Faleciny	" " 180
44 Wincentego Galicy Szaflarzana	" " 35
45 Franciszka Deruli Lacha	" " 36
46 Wojciecha Deruli Lacha	" " 247
47 Wojciecha Galicy Grabarza	" " 37
48 Józefa Galicy Grabarza	" " 267
49 Jądwigi Właszek	" " 38
50 Franciszka Galicy	" " 39
51 Wincentego Galicy od kościoła	" " 40
52 Agnieszki Galicy Więckowej	" " 41

cze i Bractwa różańcowe. Życzenia przeplatał chór Stowarzysz. pieśniami Jubileuszowymi, utworu Dyrektora Jankowskiego.

Po złożeniu życzeń, Czcigod. Ks. Jubilat głęboko wzruszony dziękował parafjanom, za urządzenie z własnej inicjatywy tak pięknej i miłej Mu uroczystości. Późną nocą rozeszły się tłumy ludu, unosząc z sobą wspomnienie pięknej uroczystości, swoi głęboką wdzięczność dla Tego, który nie bacząc na trud i własne zdrowie, pracował z całym zaparciem się Siebie na niwie tak bardzo zachwaszczonej. Chcę tu w krótkości z treścić działalność Czcig. Ks. Jubilata. Przybywszy tu 1902 r. zastał lud w największej nędzy — prawie połowa parafji była w rękach żydów, przez zadłużanie się na weksle. Całą Jego troską było jak najpierw wyrwać lud z tej nędzy; po roku tu bytności pomimo trudności jakie na każdym kroku napotykał, założył Kasę Reifeisena (dziś Stęczyka) Z braku sił odpowiednich, doglądał, pracował sam nocami, aż wzrok częściowo postradał, lecz postawił na swoim, lud wyrwał z rąk żydów — lichwiarzy. Widząc lichą wydajność roli, założył Kółko rolnicze, sprowadzał zboża do siewu, nawozy sztuczne, dźwigając lud ekonomicznie. I tak przez cały czas długiego okres

25 lecia pracował i pracuje ten cichy, mało znany Pracownik na niwie społecznej, zawsze czynny nigdy niestrudzony, czy w Stowarzyszeniu, w gminie czy Kółku rol. i Kasie, urządzając zebrania odczyty.

Lud jak umiał, tak zrobił, prosto z serca po podhalańsku, uczcił Swego Czcigodnego Jubilata, i dziś tą drogą, na łamach swej ukochanej Gazyety Podhalańskiej* składa jeszcze raz życzenia: Żyj nam Księżu Jubilacie; Żyj długie lata w szczęściu i nigdy nie gasnącej wdzięczności Twych parafjan.

Swój.

Z Polski i ze Świata.

Minister spraw wewnętrznych wydał b. znamienny okólnik do Wojewodów, w którym poleca w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1928 roku dokonać zadrzewienia placów i ulic miast miasteczek i wsi. Zadrzewienie ma być przeprowadzone przez fachowców, o ile możliwe drzewami już rozwiniętymi. Posadzone drzewa mają otrzymać dostateczną ochronę przez ich uszkodzeniem. Rynki i place, o ile nie przedstawiają wartości historycznej, mają być ze wszystkich stron obsadzone drzewami. Środek

53 Józefa Majerezyka Matusa	real. ND. 43
54 Jana Majerezyka Podlipowskiego	(44, 46)
55 Józefa Galicy Tarczyka	real. ND. 45
56 Jana Galicy Tarczyka	" " 47
57 Pawła Stocha Blachuta	" " 264
58 Jędrzeja Guta Chymiana	" 50 140
59 Józefa Majerezyka Kozdonia	" ND. 51
60 Jana Józefa i Jędrzeja Chowańca	" 52
61 Józefa Chowańca Młynarza	real. " 53
62 Pawła Guta Zeniowskiego	" " 54
63 Stanisława Chowańca Koziarza	" " 55
64 Franciszka Chowańca Koziarza	" " 55
65 Jędrzeja Chowańca Koziarza	" " 55
66 Jakóba i Filipa Szostaków Sobolów	" 56
67 Marjanny Orawiec Rakuli	" " 57
68 Teresy Gąsienicy Jackowej	" " 58
69 Jana Majerezyka Olejarza	" " 73
70 Szymona Orawca	" " 60
71 Jędrzeja Chowańca Bulezyka	" " 61
72 Józefa Stocha Blachuta	" " 134
73 Stanisława Chowańca	" " 63
74 Jana Pradziada	" " 64
75 Bronisława Korkosz Kakarusa	" " 65
76 Jana Chowańca Kakarusa	" " 65

77 Franciszka Szostaka Mardycarza	real. ND. 64
78 Franciszka Szostaka Kolby	" " 68
79 Jana Orawca Kościelnego	" " 90
80 Franciszka Czernika Barabasza	" " 71
81 Marcina Majerezyka Olejarza	" " 59
82 Anny Łukaszczyk Wnękułi	" " 74
83 Józefa Łukaszczyka Maliniaka	" " 75
84 Franciszka Łukaszczyka Maliniaka	" " 75
85 Jędrzeja Pradziada Jewiarza	" " 76
86 Józefa Stanisława Majerezyków Mazajów	" 77
87 Jana Majerezyka Wrzecieniarza	" " 78
88 Jana i Stanisława Majerezyków Krowiaków	79
89 Marcina Majerezyka Michałka	" " 80
90 Macieja Walkosza Byrdy	" " 81
91 Franciszka Chowańca Bulezyka	" " 82
92 Jędrzeja Łojasa Wywiczana	" " 84
93 Jana Chowańca	" 55 85
94 Marjanny Matyga Gawron	realności ND 88
95 Karola i Franciszka Gutów Sobolów	" 89
96 Michała Pawła Majerezyków Janowych	" 90
97 Wiktorji Para ze Stankówki	" " 91
98 Macieja Stasika Kohuta	" " 92
99 Jana Stasika Pukacza	" " 234
100 Jana Guta	" " 94

placu ma być użyty jako kwiatnik i również obsadzony drzewami. Celem wykonania tego należy obecnie wstawić odnośne sumy do budżetu gmin i przeprowadzić w ciągu zimy prace przygotowawcze, jak zamówienie drzewek, nawożenie ziemi, zakontraktowanie specjalistów i td. Stan tych przygotowań w okresie zimowym sprawdzany będzie podczas inspekcji. Akcja ta nie powinna być traktowana jako skutek wymuszonego zarządzenia, lecz jako świadome dążenie do zmiany wyglądu i polepszenia powietrza miast i wsi. W każdej miejscowości mają powstać „Komisje zadrzewienia”. W ten sposób po całkowitem oczyszczeniu w ciągu zimy miast i wsi, z wiosną roku przyszłego, dzięki zadrzewieniu, osiedla w Polsce będą przypominały swym wyglądem miasta i wsie polskie z przed czasów niewoli.

Podatek majątkowy. Dnia 15 bm. upłynął termin płatności pierwszej połowy raty wyznaczonej na poczet zaległego podatku majątkowego w wysokości 0.8 proc. wartości majątku, ustalonej przy wymiarze powyższego podatku w myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 746.)

Zaznacza się, że czternastodniowy ulgowy

okres nie przysługuje przy pborze powyższej raty i że natychmiast po upływie terminu płatności tj. z dniem 16 listopada 1927 r. będzie wdrożona energiczna egzekucja celem ściągnięcia nieuiszczonych w wyznaczonym terminie kwot wraz z karami za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie i krokami egzekucyjnymi.

W Nrze. 98 Dz. Ustaw ogłoszona jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie pełnomocnictw o obowiązku odstępowania zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów na cele obrony państwa.

Art. 1, określa iż od chwili wybuchu wojny lub ogłoszenia mobilizacji potrzebne dla zaopatrzenia armji zwierzęta pociagowe i mechaniczne pojazdy mogą być uzyskane drogą poboru. Obowiązek ten ciąży (art. 3) na wszystkich właścicielach i posiadaczach zwierząt i pojazdów. Pobór przeprowadzają komisje poborowe.

Za odstąpione przy pborze Państwa na własność zwierzęta i pojazdy otrzymują właściciele bezzwłocznie w gotówce względnie asygnatą płatną w każdej kasie skarbowej.

Polska zakupiła za 15 milionów złota. W związku z zawarciem pożyczki, rząd polski zakupił w Nowym Jorku złota za 15 milionów dolarów.

101 Marjanny Stasik po Grzybku realności ND 95	
102 Reginy Pawlikowskiej Kosarkuli	96
103 Wiktorji Bafia Muzykaliny	97
104 Pawła Guta Mostowego	98
105 Franciszka Guta Mostowego	98
106 Franciszka Galicy Młynarza	99
107 Jędrzeja Majerczyka	100
108 Marjanny Skiba Muzyka	101
109 Franciszka Pawlicy Mardulę	102
110 Walentego i Bronisławy Bafjów po Lupie	104
111 Stanisława Stoecha Kurniawy	105
112 Marcina Dzierzgi Pakuli	27
113 Marcina Galicy	108
114 Józefa i Franciszka Mardulów	
Malkuscarzów	109
115 Jakóba Chowańca Chorwata	110
116 Franciszka Orawca Kościelnego	111
117 Wiktorji Majerczyk Grulak	112
118 Jędrzeja Galicy Pięściatego	113
119 Jana Galicy Morysa	114
120 Karoliny Łukaszczyk Józiny	115
121 Jędrzeja Orawca	116
122 Marjanny Makuch Samula	119
123 Jana Chowańca Bączaka	120

124 Wojciecha i Jana Galiców Trzopków	121
125 Jędrzeja i Franciszka Skupieńców	
Salamonów	realności ND 82
126 Franciszka Cudzieha Bularza	125
127 Jana Cudzieha Bularza	227
128 Franciszka i Jana Sagulów	127
129 Jana Chowańca Druciarza	246
130 Jędrzeja Chowańca Druciarza	246
131 Stanisława i Józef Chowańców Druciarz	129
132 Walentego Majerczyka Bryncarza	131
133 Szymona Chowańca	132
134 Franciszka i Jędrzeja Gutów Burych	135
135 Bronisławy Dorula	real. 136
136 Szymona Doruli	136
137 Katarzyny Dorula	137
138 Anny Skupień Sobkowej	277
139 Jana Guta Skawicy	138
140 Jana Majerczyka Maślanki	143
141 Elżbiety Tatar	143
142 Marjanny Walkosz Byrda	296
143 Kazimierza Rządkosza Klapcarza	144
144 Stanisława Budza	real. 145
145 Franciszka Ustupskiego Koszka	148
146 Marcina Orawca Kościelnego	149

Zapasy te będą służyć jako rezerwa dodatkowa Banku Polskiego. Złoto będzie w najbliższym czasie przewiezione do Polski.

Oznaczenie dla Piłsudskiego. Przybył do Warszawy jeden z marszałków Francji, celem doręczenia marszałkowi Piłsudskiemu jednego z najwyższych wojskowych odznaczeń francuskich „Medaille Militaire”. Poza wojskowymi francuskimi odznaczeniami to posiada dotychczas jedynie król belgijski.

Pięć złotych znikną z obiegu. Na mocy planu stabilizacyjnego w najbliższej przyszłości będzie wycofana połowa krążących w obiegu pięciozłotówek papierowych i zastąpiona banknotami Banku Polskiego. Druga połowa zastąpiona będzie pięciozłotówkami srebrnymi, co nastąpi w przeciągu dwóch lat. Dwuzłotówki są obecnie wycofane.

Zaopatrzenie rolnictwa w materiały nawozowe. Opierając się na doświadczeniach ubiegłych sezonów nawozowych i pragnąc w miarę możności zapobiec brakowi azotniaku na wiosnę 1928 r., zespół większych organizacji rolniczych zakupił całą produkcję azotniaku Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie w ilości 55 000 ton, sprowadzając jedno-

nocześnie z zagranicy za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego 25.000 ton. W ten sposób otrzyma rolnictwo 80.000 ton azotniaku, które — jeżeli nie zupełnie pokrywają zapotrzebowanie — to w każdym razie w dużej mierze przyczynią się do usunięcia w sezonie wiosennym tego ważnego nawozu.

Mimo jednak względnie dogodnych warunków, jakie udało się uzyskać przy kupnie azotniaku zagranicznego, jest on w cenie znacznie droższy od azotniaku chorzowskiego, który nadal i bez zmiany kosztuje tylko 1.75 zł za kg. azotu. Chcąc jednak różnicę tę sprawiedliwie rozłożyć na całe rolnictwo, powyższe organizacje rolnicze wypośredkowały cenę średnią, wynoszącą zł. 1.85 za kg. azotu, obowiązując jednocześnie i fabrykę chorzowską do stosowania tej ceny przy swej sprzedaży, z tem, że nadwyżka 10 groszy na kg. azotu będzie przekazywana do P. Banku Rolnego dla pokrycia różnicy kosztów pomiędzy azotniakiem krajowym i zagranicznym.

Uwolnienie Manoliescu. Kurjer Manoliescu, który wioził listy z Paryża od księcia Karola do polityków rumuńskiej i był na granicy aresztowany, postawiony został przed sąd wojenny, który go

147 Józefa Chowańca Łojczyka realności ND 131	
148 Józefa i Wojciecha Papieży	
Kubików	„ „ 148
149 Stanisława Galicy Pisarzowego	„ „ 153
150 Stanisława Galicy Zusearza real.	„ „ 154
151 Tomasza Gutu Śliwy	„ „ 155
152 Franciszka Majerczyka Spirytusa	„ „ 156
153 Franciszka Orawca Wali real.	„ „ 157
154 Izidora Gutu Mostowego	„ „ 160
155 Kazimierza Szostaka Tonikowego	„ „ 161
156 Józefa Chowańca Kakarusa real.	„ „ 162
157 Piotra Orawca Wali	„ „ 29 169
158 Marcina Majerczyka Kwaśnicy	„ „ 170
159 Pawła Majerczyka Pietrasa	„ „ 173
160 Karola i Jana Parów Francynych	„ „ 174
161 Jana Mardulę Wierchowego real.	„ „ 176
162 Kunegundy Łubus	„ „ 177
163 Jana Ustupskiego zakrętowego	„ „ 178
164 Józefa Mardulę Gała	„ „ 128
165 Anny Mardulę	„ „ 200
166 Kazimierza Chowańca	„ „ 47 186
167 Franciszka Pawlicy Mardulę	„ „ 198
168 Jana Łasia Biedy	„ „ 179
169 Józefa Deruli Kubowego	„ „ 203

170 Jana Franciszki i Wincentego	
Majerczyków	realności ND 208
171 Stanisława Józefa Jędrzeja Majerczyków	208
172 Józefa Jakóbczyka	„ „ 211
173 Jędrzeja Łukaszczyka Szostaka	„ „ 71
174 Franciszka Majerczyka Kantora	„ „ 215
175 Szymona Gała Bednarza	„ „ 222
176 Marianny Stachoniowej z Byków	„ „ 168
177 Jana Orawca Wali	„ „ 175
178 Franciszka Ustupskiego Wali	„ „ 16, 190
179 Anny i Wincentego Stachon Baligów	„ „ 193
180 Anny ze Stachoniów Topór Baligula	„ „ 193
181 Jana Malaciny Tutaja	„ „ 194
182 Wiktorji z Malacynów Gąsienicowej	„ „ 185
183 Ignacego Hołego	„ „ 204
184 Izidora Czernika Papieża	„ „ 221
185 Józefa Czernika Papieża	„ „ 275
186 Sebastjana Orawca Ciemnego	„ „ 170
187 Jana Orawca Głuchego	„ „ 170
188 Jana Majerczyka	„ „ 209
189 Jędrzeja Ustupskiego	„ „ 7

(C. d. n.)

od zarzutu zagrożenia bezpieczeństwu państwa uwolnił i na wolność wypuścił. Dzielnie go bronił generał Averescu, który powiedział, że król Ferdynand podczas pobytu w Paryżu w 1926 r. spotkał się potajemnie z ks. Karolem. Król powiedział wówczas do generała, że ks. Karol nie może na zawsze pozostać na wygnaniu.

Wykluczenie Trockiego i Zinowjewa z partii komunistycznej zostało dokonane. W ten sposób oczekiwane uderzenie przeciwko opozycji nastąpiło jeszcze przed kongresem partyjnym, zbierającym się w grudniu. Wobec tego na kongresie opozycja, jako nie należąca do partii, będzie miała zupełnie zamknięte usta. Dotychczas nie wiadomo, czy przeciw Trockiemu i Zinowjewowi, jako nie należącym do partii komunistycznej, zostanie wdrożone dochodzenie karne za zakazaną działalność polityczną. Jak słychać, należy się liczyć z taką możliwością.

KONKURS LITERACKI.

Pragnąc przyczynić się do uczczenia roku Jubileuszowego Władysława Orkana, piewcy Podhala, trwałą pamiątką w ukochanej przez Niego dziedzinie postępu społecznego wśród szerokich zastępów włościańskich, przeznaczyłem 100 zł. na 2 nagrody po 50 zł. za najlepszą odpowiedź na np. zagadnienia;

1) Jak się ma strzec rodzina góralska przed zakażeniem gruźlicą — zawlekaną przez przybyszających gości?

2) Jak ma być urządzony zbiornik na nawóz, by znieść jego widok i usunąć węń?

Są to pytania pierwszorzędnej wagi w zakresie najżywotniejszych interesów włościanina, odpowiadać na nie mogą wszyscy włościanie w terminie do 20. grudnia br.

Odpowiedź proszę kierować do Redakcji Gazety Podhalańskiej.

Dr. T. Gabryszewski.
lekarz w Zakopanem.

Od Redakcji.

100 zł. na nagrody są złożone u nas w Administracji. Odpowiedzi prosimy przysyłać pod adresem: Redakcja Gazety Podhalańskiej, Nowy Targ

Do P. T. Prenumeratorów.

Prosimy Czytelników „Gazety Podhalańskiej” o wyrównanie prenumeraty, gdyż zaległość tak wzrosła, że nie jesteśmy w stanie pokryć kosztów związanych z drukowaniem gazety.

ADMINISTRACJA.



KRONIKA.



Obchód dnia 11 bm. w Nowym Targu. Rano o 7 ej godz. odegrała orkiestra Straży pożar hymn narodowy i wieniec pieśni polskich. O godz. 9-tej nabożeństwo celebrował ks. prof. Kania. W prezbiterjum na czele z radcą starostą Strzelbickim zajęli miejsca przedstawiciele wszystkich władz miejscowych. Wnętrze kościoła było zapelnione przez uosniów i uczennice szkół średnich i powoz, oraz mieszczan tułtejszych. Podczas nabożeństwa w kościele śpiewał chór lud. i orkiestra przygrywała. Po nabożeństwie duchowieństwo miejscowe wraz z katechetami odmówił modlitwę za Ojczyznę i Te Deum, pozem celebrans zaintonował Boże coś Polskę, którą podchwycił cały kościół. Po nabożeństwie wygłosił przemówienie na placu Słowackiego p. Hirschl. Uroczystość zakończono na rynku przed magistratem defiladą młodzieży, Strzelców, Sokółu przy dźwiękach orkiestry przed Władzami z Radą miejską in corpore z p. burmistrzem Józefem Rajskim.

W piątek uroczystość św. Katarzyny święto paraf. nabożeństwo jak zwyczajnie — we czwartek o 4 ej uroczyste nieszpory.

Paryski przegląd mody. Listopadowy numer „Paryskiego Przeglądu mody” osiągnął poziom, który może śmiało rywalizować z pierwszorzędnymi zachodnio europejskimi periodykami tego typu.

Nie rozwódzając się zbyt nad graficzną stroną wydawnictwa, która naprawdę jest przeszłoczną, należy podkreślić bogatą treść numeru. Omawiany numer przynosi sto kilkadziesiąt najnowszych modeli sukien, zwykłych wieczorowych i balowych, płaszców, bluzek spódnicek ubrańek dziecięcych i td.

Artykuły o kamizelkach i modnej bieliznie uzupełniają dział pisma, poświęcony modzie.

Na specjalną uwagę zasługuje pozatem sprawozdanie z Akademii Mody w „Polonii”.

Pięknie ilustrowane działy: teatralny i filmowy znakomicie wiążą się z ogólnym kierunkiem wydawnictwa.

Z prawdziwym zadowoleniem należy również podkreślić decyzję redakcji, zmieniającą dotychczasowy tytuł na „Przegląd Kobiety”. Nowy tytuł jest zwiastunem rozszerzenia zakresu wy-

adawnictwa. Grudniowy numer ukaze się już pod tytułem „Przegląd Kobiecy”.

Na prenumeratę złożyli: WPan Kalemba Ludwik z Ameryki, złożył na prenumeratę 5 dol. z tego 1 dol. jako zaległość za rok 1926, 2 dol. na rok 1927 i 2 dolary na rok 1928.

Otrzymaliśmy ze Szczawnicy znamienne pismo: „Kilka słów o bezpieczeństwie życia i mienia ludzkiego” Jeżeli tak dalej będą zaniedbywane i lekceważone przepisy sanitarne — przepisy policyjne budowlane i ogaznowe, w gminach gęsto zabudowanych i zaludnionych, jak to obecnie się zaczyna, to wówczas możemy się tylko spodziewać z każdym dniem i rokiem, nieprzewidywanych różnych chorób oraz pożarów.

Wskutek takich klęsk ludność staje się czem raz to biedniejszą i słabszą w gospodarstwie, na czym i nasz Rząd ponosi stratę, przez niezapłacenie lub zmniejszenie podatków, albo przez niesienie pomocy. Mamy dość różnych wiadomości z gazet o wspomnianym niebezpieczeństwie. Z braku karności, dyscypliny i nadzoru nad przepisami wspomnianymi, ludność staje się coraz to niedbalsza, leniwsza i lekceważąca, albowiem u ludzi niedbalejszych, leniwych, jest dość brudu w mieszkaniach i do tego trzymają w mieszkaniu zwierzęta domowe. Na oborach spotyka się pełno błota, gnojówka i kwasu gnijącego, brak klozetów i tp. Również, napotyka się po strdach, siano, słomy, trociny, składy drzewa, plew — zaś po piecach widzimy suszący się len, konopie trzaski i tp. łatwo zapalne przedmioty. Mamy murarzy niekwalifikowanych samouków — piec budują na samych ścianach kominy budują systemem przedpotopowym. Mamy już dość różnych dowodów o złych skutkach zaniedbania wspomnianych przepisów. Obywatel, pracowity, rozumny, spokojny nigdy nie szemra, ani sobie nie lekceważy przepisów o bezpieczeństwie, ani nie ubliża osobom spełniającym obowiązek nadzoru o bezpieczeństwie dla dobra całego społeczeństwa.

J. Sk.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Nr III. SS 2940/26. wydało okólnik do PP. Wojewodów V. w sprawie zakupowania przez związki komunalne udziałów Towarzystwa Wiosek Kościuszkowskich nast. treści. Celem uczczenia stulecia śmierci Kościuszki uchwalił Sejm w r. 1919 utworzenie wzorowych wiosek sierocych pod nazwą Wiosek Kościuszkowskich, któreby w swoich zakładach wychowawczych mieściły co naj-

mniej 1000 sierot, pozostałych prz de wszystkim po wojskowych, urzędnikach państwowych i komunalnych

Wioski Kościuszkowskie mają być utworzone na gruntach państwowych i będą obciążone wieczystym serwitutem wychowania po jednej sierocie w stosunku do każdego 10 000 złotych, wartości przekazanej przez państwo ziemi.

Za względu na to, że stan finansowy państwa nie pozwala w obecnej chwili na całkowite sfinansowanie tej pięknej i pożytecznej akcji, przeszła ona w ręce inicjatywy prywatnej, która zyskała sobie gorące poparcie Pana Prezesa Rady Ministrów i Pana Marszałka Piłsudskiego.

W celu poparcia i rozszerzenia wspomnianej akcji byłoby bardzo pożądanem, aby przystąpiły do niej także związki komunalne w miarę swoich sił, zakupując w Wioskach Kościuszkowskich wieczyste udziały.

Pan Wojewoda zechce w tym celu powiadomić o powyższem podległe Sobie związki komunalne zalecając im udział w wyżej opisanej akcji w takich jednakże granicach, aby przez to nie doznały uszczerbku najpilniejsze potrzeby lokalne — Zaznacza, że pożądanemby było, aby związki komunalne wstawiły odpowiednie kwoty już obecnie do budżetów swoich na rok 1927.

Zasady organizacji Towarzystwa Wiosek Kościuszkowskich zawarte są w statucie tego Towarzystwa, dołączonym do niniejszego pisma.

Minister Sławoj Składkowski

Minister skarbu podpisał rozporządzenie znoszące ograniczenia dewizowe na terenie całej Rzeczypospolitej. Ograniczenia te zaprowadzone za czasów Grabskiego miały na celu przeciw działanie niezdrowej grze dewizna giełd h polskich.

„Kurjer Warszawski” podaje od osoby, która powróciła z Moskwy i była na uroczystościach 10 lecia władzy sowieckiej w Rosji, następujące informacje: Uroczystości odbyły się w nastroju silnie podnieconym.

Wogóle zdenerwowanie w Moskwie wzmagają się z dnia na dzień. Wbrew oczekiwaniom rządu opozycja podczas obchodów wyszła na ulicę, czem w znacznym stopniu zamąciła uroczystości komunistyczne. Zarówno w Moskwie jak i Piotrogradzie przemawiali opozycjoniści, a w Moskwie urządzono im nawet wielkie demonstracje. Krążą pogłoski, że wobec coraz silniejszej opozycji Stalin zamierza jeszcze przed

15 tym zjazdem Partji Komunistycznej dokończyć silniejszych represyj wobec Trockiego i Zynowjewa, aż do wyłączenia ich z partji. — W związku z tem liczą się coraz bardziej z możliwością poważnych zamieszek, gdyż opozycja prawdopodobnie stawiać będzie opór.

Moskiewska radjostacja donosi: Ogłoszona tu odezwa centralnego komitetu partji komunistycznej Rosji sowieckiej do wszystkich organów partji komunistycznej zaznacza, że sposób postępowania jakimś hołduje opozycja, a zwłaszcza jej przywódcy nie da się pogodzić ze stanowiskiem członków partji komunistycznej. Wobec powyższego komitet centralny uznał za rzecz konieczną przekazania centralnej komisji kontroli sprawy rozpatrzenia ostatnich wystąpień antypartyjnych opozycji. Komitet centralny wzywa wszystkie organa partji do wykluczenia z niej wszystkich opozycjonistów, zabierających głos na zgromadzeniach niepartyjnych i wypowiadających się przeciwko partji oraz do niedopuszczenia do nielegalnych zgromadzeń, zwolowanych przez opozycjonistów.

Piastowcy śląscy za współpracą z rządem marsz. Piłsudskiego. Z Kół PSL. „Piast” na Śląsku otrzymała „Polska Zachodnia” następujące informacje: W niedzielę, 13. bm. odbył się w Starym Bieruniu na sali p. Gumół zjazd delegatów PSL. „Piast” powiatu pszczyńskiego, na który przybyło 50 delegatów z różnych miejscowości. Ze względów taktycznych nie powzięto żadnych przesądających uchwał, ale ogólny pogląd był za współpracą PSL. „Piast” z rządem marsz. Piłsudskiego. Wszyscy bowiem podkreślają, że od objęcia rządów przez marsz. Piłsudskiego byt rolnika znacznie się polepszył.

W Warszawie aresztowano niejakiego Eustachiewicza ze Lwowa, zastępcę przewodniczącego Związku Hallerczyków, pod zarzutem, że namawiał niejakiego Preissa do zamachu na Piłsudskiego. Zarzucają mu także, że on rozpowszechniał znane ulotki o generale Zagórskim. — W związku z tą aferą przeprowadzono we Lwowie cały szereg rewizyj u członków zarządu Związku Hallerczyków. Przed sędzią śledczym Eustachiewicz przeczy wszystkiemu. W czasie konfrontacji z Preissem powtórzył ten ostatni wszystkie uczynione Eustachiewiczowi zarzuty do oszu.

Św. Mikołaj. Siostry Serafitki tutejszej ochronki urządzają „Mikołaja” w poniedziałek dnia 5 grudnia br. w Sokole. Początek o godz. 5 ej po-

południu, na co, Szanowną PT. Publiczność uprzejmie zapraszają. Czysty dochód na utrzymanie kaplicy w Ochronce. Program i ceny wstępu na afiszach.

Z Krempach. Chciałbym coś opowiedzieć Szan. czytelnikom Kochanej Podhalanki co tu u nas w Krempachach jest nowego. Otóż najpierw wspomnę orkiestrę, która jest założona w roku 1924. Za staraniem wtedy p. kierownika tutejszej szkoły Jana Pitoniaka zebrało się nas do tej orkiestry 24. Teraz jednak siedmiu z nas służy przy wojsku i muzyka przez to bardzo zesłabła ponieważ co lepsi musieli się z nami na chwilę rozłączyć, ale ta kiedyś przyjdą, to będą może jeszcze lepiej grać. Kapelmistrzem naszym bardzo szanownym jest p. Antoni Kowalczyk, były kierownik szkoły w Ostrowsku, zamieszkały w Nowym Targu. Jesteśmy bardzo wdzięczni za jego naukę, a to tem bardziej, że to już człowiek w starszych latach, ale co do muzyki to niejedyn 20 letni nie potrafi tego. Jedno jest to niewygodne, że jest je od nas dość daleko, ale gdybyśmy go mieli na miejscu, tobyśmy ale grali, ażby nie żał było słuchać. Teraz to muszę wspomnieć, o naszej kierowniczej szkole p. Katarz. Ingramówny, która przyszła do nas w lutym 1927 roku i oprócz tego trudu, jaki ma każdy nauczyciel czy nauczycielka z dziećmi w szkole, zaczęła się zajmować z młodzieżą już dorosłą i nauczyła ją wnet 2 sztuki amatorskie. „Prządka pod krzyżem” i Bóg o karczmę”. Te dwie sztuki odegrano 25 i 26 czerwca. Następnie dwie sztuki zaś odegrano 5 i 6 bm. „Kominarz i Młynarz” a drugą, „Kiełbasa”. Tośmy się uśmiali. Oby takie nauczycielki P. Bóg żywił długie a długie lata, ponieważ one nie marnują czasu. Ale każdy postęp i ma swoich nieprzyjaciół. To też i u nas są tacy, co nato patrzeć nie mogą, ba co jeszcze są gotowi rozbijać. Nie damy się. Takich też jest u nas dość sporo, których tu jeszcze wspomnieć nie chcę, a to jeszcze „amerykanie”, co tam byli parę lat, mam nadzieję, że oni kiedyś ucichną, dajże Boże. Jak będziemy siedzieć na jednym miejscu, a wprzód nie ruszymy nie, to zgnijemy. A tu mam na myśli naszą kochaną młodzież, którą ja bardzo rad widzę, bo starego już trudno czego nauczyć. A to młode drzewko, to się jeszcze da zgąć gdzieś. Z dochodu z tych przedstawień p. kierowniczka chce założyć B.bljotekę, coby się to bardzo przydało na obecne wieczery długie coś poczytać i cze-

gós więcej się dowiedzieć. Jako Kazimierz Brodziński powiada, że „nauki są jak owoce, których łupina jest gorzka, ale ziarno smaczne”. A to jest święta prawda, ponieważ takiego, co coś czyta zaraz człowiek pozna po mowie; ten jakoś ładniej z drugim pogada i wie drugiego jakoś poszanować. Słyszysz się i czyta nieraz, że Niemcy albo Czechy mają się lepiej jak my. Otóż cała w tem przyczyna, że my nie chcemy czytać, a jeżeli czytamy, uczymy się to w każdym razie bardzo mało, a potem nie narzekamy, że bieda. Bo ona jest w naszej mocy, tylko z nią trzeba walczyć, to ona nas zostawi i pójdzie sobie dalej. Ale jeden jej rady nie da, tylko się musimy do niej wzięść razem wszyscy. Jeszcze wspomnę o naszym gospodarzu Walentym Tomaszkiwiczu, któremu ta wzięła do głowy tej przeszłej jesieni wstąpić do Nowotarskiego gimnazjum ku Wp. Dyr. Ludwikowi Czechowi zamówić 100 sztuk Jabłoni 5 cio letnich wysokopiennych z Puław. Ja sobie tak myślałem w głowie, co ten człowiek pomyślał. Długo prawda nie źle, ale kto ci te drzewka potem zabierze, kiedy się to u nas tego ludzie boją. Ale jak te drzewka przyszły to było tak jak w lecie ze szczepieniem przeciwko różycy, niewielu się zgłosiło, a potem wszyscy chcieli szczepić. Ku mojej największej radości zabrali wszystko jeszcze, by się było może drugie sto minęło, zaco też temu Tomaszkiwiczowi Pan Bóg zapłać za taką pracę. Tak też i Wp. Dyr. Ludw. Czechowi za pomoc i naukę, bo o tyle zaś będą Krempachy bogatsze i jeden na drugiego nie będzie patrzył, bo pomału będzie miał każdy swój owoc. Zaznaczam, że u nas już będzie wyżej 300 sztuk nowo posadzonych drzewek owocowych. Przytem wszystkim, com tu opisał jeszcze, należy się uznanie naszemu p. Naczelnikowi gminy Janowi Pietraszkowi, który jest bardzo za postępem na każdym polu. To też teraz u nas nie tak, jak dawniej było.

Wojciech Surma.

List ze Suchego. (Przyp. Redakcji). Otrzymałszy bardzo obszerny list ze Suchego od poważnego gospodarza, w którym autor gani zachowanie się dzisiejszej młodzieży, ochotniejszej do kieliszka i zabaw, niż do spraw pożytecznych. Przyznajemy tu dużo racji, jednak ze względu na zbyt jaskrawe ujęcie pewnych dosyć drastycznych momentów, drukujemy tylko część owego listu).

„Strasznie my byli radzi, że naski chłop będzie na ot sklep, ale coż, kie on sie wystarł i o pi-

wo, a bez tego toby sie juz cysło pieknie obeso. Sklep bytby sie powięksol, ino nasi sklepnicy jednego nie rozumieją: że jak fces mieć z ludzi hasen, to ig trza usanować, pieknie do nig ra dzić i być rod, że przychodzą do sklepu. Bo cożby ci było z honoru, że mos sklep, jakbyś som musiol śniego jeść. Kumoter z ze Sichtsly to mi padol, że tam jeden w drugiego nolezom do organizacyje, że se juz sami potrefiom prowadzić zebranie, ino im Ks. Słonka troske pokaze.

A u nos na ten przykład, syćko w opak. Ale tyz zato jedno momy: Panią Nauczycielkę, Tatarównę. Długo wom nie muse onacyć, bo jom całe Podhale zno — telo dobro, co cud. Od rana do nocy, jak nie nad młodymi, to nad starszymi pracuje. Nieroz ide wiecór, patrze, w skole światło. Zazierom pomalućku, a tam cytajom książki, gazety wseliniejakie, pisom, ucom sie rachunków, gospodarstwa i cejcego. A Pani Tatarówna, choć juz nazbierała rozumów dość, tyz siedzi. Jeździła z dziewczętami po Poznaniu, po Krakowie, a było tam i moje dziewczęcisko i strasznie se kwoliło ten droge. No to jo kcem w naszej Podholicance p. Tatarównie za syćkik podziękować i zycyć, coby siedziała u nos i pomogala nom w tej biedzie. He, bo biedy u nos dość. mocny Boze! Jo Wom ta zaś, Panie Redaktorze, znowu co napisem, bo w zimie, to ta chłop prędzej dogódke do pióra nojdzie. Wierny kumoter.

Samobójstwo Adolfa Joffego. Wybitny polityk i dyplomata sowiecki Adolf Abrahamowicz Joffe popełnił przed kilku dniami w Moskwie samobójstwo. Joffe pozbawił się życia z powodu rozgoryczenia i rostroju, jakie w nim wywoływała walka między stalinowcami a opozycją. W roku 1920 Joffe był przewodniczącym delegacji sowieckiej do rokowań z Polską w Rydze. Adolf Abrahamowicz Joffe był żydem. Urodził się na Krymie. Już mając lat 16 rozpoczął działalność polityczną w partii socjal-demokratycznej. Ponieważ z tego powodu nie mógł uczęszczać na żaden z uniwersytetów rosyjskich, rozpoczął studia na uniwersytecie berlińskim, został jednak w r. 1906 wydany z Niemiec jako „laestiger Auslaender”. Z Berlina udał się do Wiednia, gdzie po raz pierwszy spotkał się z Trockim.

Podczas jednej ze swoich nielegalnych podróży do Rosji w r. 1912 został aresztowany przez policję rosyjską i skazany na dożywotnią banicję na Syberję. Rewolucja marcowa w r. 1917 uwolniła go z wygnania. Po Rewolucji bolszewickiej został przewodniczącym rady wojennej i w tym charakterze prowadził rokowania z państwami centralnymi w Brześciu n/Bugiem oraz podpisał układ o zawieszeniu broni. W ostatnich czasach Joffe był bez oficjalnego zajęcia i pracował jako profesor w instytucie wschodnim.

Jak oduczyć konia od kłosa? W większości wypadków koń przed ukłosaeniem stula uszy. Czasem jednakże bez uprzedniego stulania uszu koń rzuca się na człowieka i dotkliwie kłosa. Kłosaenie spowodowane jest zazwyczaj albo przez złośliwość, albo z ciekawości przy jedzeniu i zadawaniu karmy. Oduczyć konia można od kłosaenia przez podawanie koniowi na kiju gorącego buraka. Koń podrażniony łapie zębami burak i parzy sobie język. Kilkakrotne powtórzenie tego zabiegu bardzo często odzwyczajają konia od kłosaenia.

Order dla pijaków. Rząd sowiecki nosi się z zamiarem stworzenia orderu dla pijaków. Nie będzie to order zaszczytny, lecz poprostu medal karny, który będzie musiał nosić przez kilka tygodni spotkany na ulicy pijak, przyczem

w razie niezastosowania się do powyższego zarządzenia, będzie narażonym na wysokie kary pieniężne lub więzienie. „Order“ ten zamiast czerwonej gwiazdy sowieków będzie wyobrażać flaszkę z wódką, zdaje się, iż rząd sowiecki nie nadarzy wprost z produkcją tego rodzaju „orderów“. liczba bowiem kandydatów oblicza się na dziesiątki milionów.

Najwyższy dom na świecie stanie w Nowym Jorku. Będzie wysoki 567 m., tedy o 267 m. wyższy od wieży Eifla w Paryżu, która jest 300 m. wysoka. Budowa będzie ukończona w jesieni 1928 r. Tęto drapacz chmur będzie miał 60 wind, a na jego wieży będzie rzucał światło olbrzymi reflektor, który wskazywać będzie drogę samolotom w powietrzu i okrętom na morzu. Będzie to nowoczesna wieża babilońska

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Podziękowanie.

JWPanu Dr. Wilhelmowi Türschmidowi, składam podziękowanie tą drogą za dobrze przeprowadzoną operację, jak również Panu Dr. Krupnińskiemu i Wielebnym Siostram, za troskliwe obchodzenie się ze mną w chorobie.

Marja Niżnikówna
nauczycielka.

Judyta poemat biblijny
— napisał —
X. Błażej Łaciak.
Cena 1 zł. 30 gr., do nabycia w księgarniach.

Urząd miejski w Czarnym Dunajcu
na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 10.
września 1927 r. ogłasza

KONKURS

na budowę elektrowni w Cz. Dunajcu
wraz z potrzebnem urządzeniem do
oświetlenia miasta i ulic.

Oferty należy wnosić do dnia 30. grudnia br.
pod adresem: Urząd miejski w Czarnym Dunajcu,

Czytajcie i rozszerzajcie „Gazetę Podhalańską“.

Licytacja na prawo polowania

odbędzie się w dniu 15. grudnia 1927 r. o godz.
10-ej przed południem. na okres 6 cio letni.

Warunki licytacyjne są do przegladnięcia
w Urzędzie gminnym w Podwilku (na Orawie).

OLIWA
do świecenia!
prawdziwa rzepakowa,
przedwojennej jakości,
świeci na jednym knoiku
— :: 24 godzin :: —
do nabycia w handlu
Ad. Zapiórkowskiego,
NOWY TARG,
RYNEK 13. TEL. 19.

NAFTA „KRYSTAL“ NAFTA

świeci jak elektryka!

STANDARD-NOBEL

Komisowy skład hurtowej sprzedaży
nafty, benzyny i olei motorowych

Nowy Targ **RYNEK 13. Telefon 19.**

Uwaga! Bezczy z naftą „KRYSTAL“ zaopatrzone
są firmą „STANDARD-NOBEL“.